Porto ryczałtem opłacone

Porto ryczałtem opłacone

Biblioteka Jagiellońska, Kraków

PRZEGLĄD KUPIECKI

Organ Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

CENA ABONAMENTU:

Abonament roczny	60·— M
„ półroczny	30·— M
„ kwartalny	15·— M
Cena numeru pojedynczego	1·40 M

Ogłoszenia:
1 wiersz petitowy lub jego miejsce M 1·50.

Redakcja i Administracja:
KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 43
TELEFON Nr. 3267.

GODZ. URZĘDOWE REDAKCJI OD 5—7 WIECZÓR. RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

WYCHODZI RAZ W TYGODNIU.

Rok II. Kraków, dnia 24 kwietnia 1920 Nr. 16

Z pobytu ministra handlu i przemysłu w Krakowie.

W sobotę d. 18 b. m. przybył do Krakowa minister handlu i przemysłu p. Olszewski. Z tej okazji odbyło się tego samego dnia popołudniu w sali obrad Rady miejskiej zebranie krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej i przedstawicieli sfer handlowych i przemysłowych zachodniej Małopolski.

W dłuższem przemówieniu powitalnem przedstawił prezydent Izby p. Tadeusz Epstein, postulaty krajowego kupiectwa, przemysłu i rękodzieła.

Zaznaczył naszą ochotę do pracy, a obowiązkiem rządu jest pracę tę poprzeć. W szczególności podkreślił mowca cały szereg spraw piekących jak: sprawę węglową i nierównomierny rozdział węgla, niewypłacone dotychczas świadczenia wojenne, nieznośne stosunki Urzędu przywozu i wywozu, rozporządzenie, które zupełnie paraliżuje eksport drzewny, sprawę monopolów państwowych, wieści o projektowanych nowych monopolach państwowych niepokoją świat kupiecki, **przez statyzm** bowiem rozwój przemysłu i handlu **zostaje zupełnie podcięty.**

Następnie wskazał prezydent Epstein na przykre stosunki kolejowe i pocztowe, na wielkie niedomagania tych tak ważnych środków komunikacyjnych, szkody jakie stąd dla kupiectwa wynikają są wielkie.

Konieczną jest również pomoc dla rękodzieła w dostarczaniu potrzebnych materjałów.

Potrzebną też jest opieka nad szkolnictwem zawodowem. **Jedną z najżywotniejszych spraw,** jest zwolnienie naszego przemysłu od cła i uregulowanie przywozu i wywozu.

Mowca zaznacza, że **wydane ustawy pozbawione są wszelkiej łączności z życiem** i wychodzą tylko na szkodę tak społeczenstwa, jak i rządu.

Z ramienia Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców byli p. r. Schechter, p. r. Schenker, p. Weinsberg i p. Steiner.

W specjalnem interwiewie z p. ministrem, interweniował p. r. Schenker w sprawie ustalenia normy zarobkowania przy oznaczaniu cen.

P. r. Schenker wskazał na konieczność stworzenia **państwowej asekuracji,** na pokrycie szkód poniesionych podczas transportu towaru koleją i pocztą. Następnie podniósł p. r. Schenker potrzebę kredytu celnego i wiele innych ważnych i aktualnych spraw kupiectwa.

W ożywionej dyskusji mówcy przedkładali szczegółowe postulaty w kwestji transportu, przemysłu węglowego, drzewnego, naftowego, skórniczego i t. d. Dr. Benis w swych rzeczowych wywodach, zarzucił **brak planu gospodarczego** i wynikającą z tego sprzeczność zarządzeń, wskazał na szkodliwe skutki centralizmu ze względu na niezorganizowanie i dowolność administracji i szereg chybionych zarządzeń, stosowanych względem kopalń węgla.

P. dr. Nieć, przewodniczący Kongregacji kupców chrześcijańskich w swem — **zignorowanem zresztą zupełnie** przez p. ministra — „przemówieniu" (a raczej był to atak na kupców żydow. przyp. Redakcji) wskazał na uprzywilejowanie kupców żydowskich (?) i to kosztem kupców chrześcijańskich (?!). Więcej z „przemówienia" p. Niecia nie mamy nic ciekawego do zaznaczenia, ale Redakcja „Przeglądu Kupieckiego" pozwoli sobie na kilka uwag pod adresem p. r. dra Niecia, które w przyszłości mogą mu się przydać, zwłaszcza jak będzie „przemawiał" w **„interesie"** Kongregacji z okazji pobytu jakiegoś ministra w Krakowie. P. dr. Nieć mówił o „przywilejach" kupców żydowskich, że dostają pozwolenia przywozu na artykuły luksusowe, podczas gdy firmy chrześcijańskie nie mogą uzyskać tych zezwoleń, wymieniając nawet jedną taką firmę. Pomijając to, czy rzeczywiście owa firma sprowadziła artykuł luksusowy, **nie wskazał** szanowny mowca **firm chrześcijańskich,** które z pewnością prędzej dostają zezwolenia na przywóz aniżeli kupcy żydowscy. Panie Radco! Kij ma dwa końce, a nie jeden! Rzecz przedstawia się wręcz przeciwnie! Chociażby sam handel p. dra Niecia, to są przecież wyroby czysto „krajowe" i artykuły „codziennej potrzeby".

Nie jesteśmy organem brukowym, ani nie należymy do ludzi, którzy poruszają sprawy zawsze i wszędzie, tylko **nie wtedy i nie tam gdzie należą,** za-

chowujemy więc naszą etykę kupiecką i nie prowadzimy tego rodzaju drażliwej polemiki, chcieliśmy tylko zaznaczyć, **jaki niesmak** szanowny p. przewodniczący Kongregacji kupców chrześcijańskich, po swem „przemówieniu" zostawił.

Następnie przemawiali: pp. r. Schiller, Drohocki, Górecki, Fromowicz, Gódzicki i inni. Wszyscy mowcy wskazali na szkody jakie ponosi przemysł i handel z powodu braku zrozumienia dla tych gałęzi ze strony władz centralnych, które dla podniesienia handlu i przemysłu nic nie czynią; lecz przeciwnie paraliżują go swojemi wstecznemi rozporządzeniami i ustawami, które powodują tylko upadek kupiectwa.

P. minister — szczerą i otwartą krytykę — przyjął z podziękowaniem **i omawiał poszczególne zarzuty i żądania.**

Katastrofalny brak węgla leży jedynie w ogólnej mizerji węglowej, Polska produkuje dziś tylko 7 miljonów ton zamiast 20 miljonów rocznego zapotrzebowania. Z powodu ustawicznych strejków i trudności komunikacyjnych, zorganizowanie podziału staje się niemożliwem, jest jednak **nadzieja rychłej poprawy,** gdyż według informacji mają Stany Zjednoczone przesłać Polsce 5.400 wagonów, skutkiem czego tabor kolejowy się powiększy i trudności komunikacyjne zostaną w wielkiej części usunięte.

Co do Urzędu przywozu i wywozu, ma on być poddany ministerstwu przem. i handlu, wówczas ustaną nadużycia. Reformy celnej nie można na razie przeprowadzać, należy się zatem ograniczać do poszczególnych zwolnień celnych w miarę potrzeby. P. minister uznaje szkodliwość monopoli, przyznaje również niebezpieczeństwo kompetencji „Puzappu". W sprawie rekwizycji co do U. w. z lichwą, to walka ta będzie **bezskuteczną jak długo nie znikną** przyczyny, które lichwę wywołały.

W końcu przyrzekł p. minister poparcie stanowiska Izby w sprawie paszportów, komunikacji, **udziału sfer przemysłowo-handlowych w ciałach ustawodawczych.**

Po omówieniu szeregu podniesionych spraw zakończył p. minister swoje przemówienie wyrażeniem nadziei, że ofiary, jakie ludność cała obecnie ponosić musi, są koniecznością okresu przejściowego ku lepszej przyszłości.

Zamach podatkowy.

P. minister skarbu powiedział nam podczas ostatniego swego pobytu w Krakowie, że możemy się spodziewać wielkich podatków (5-ciokrotnych), ponieważ skarb państwa potrzebuje pieniędzy.

Sposoby p. Grabskiego jakich używa do zasilania skarbu Państwa, powiedzielibyśmy, raczej go osłabiają, **założenie bowiem nielogiczne i fałszywe.**

Kupiectwo znajduje się dziś w takich warunkach, że cudem prawie utrzymują swój zawód, połączony **z wielkiem ryzykiem,** a przy tej kolosalnej drożyźnie, utrzymanie personalu i całe wogóle regie handlu wymaga ogromnego nakładu pracy i **jeszcze większych zapasów pieniężnych, gotówki (sic!),** a przecież sam ma też prawo do życia, które również wymaga kolosalnych wydatków.

Biorąc pod uwagę wysokie cła, rozmaite ograniczenia przywozu i wywozu, trudności i ryzyka komunikacyjne, a jeżeli dodamy do tego jeszcze **urojone wprost** w perspektywie będące **podatki,** to w takim razie **majątek kupca jest z miejsca wyczerpany i staje wobec dosłownego bankructwa,** prowadzenie bowiem handlu bez pieniędzy jest **niemożliwem.** Gospodarka więc tego rodzaju **jest gospodarką rabunkową** w całem tego słowa znaczeniu. Jednym zamachem majątek prywatny zrujnowany, ustają obroty, ustają i dochody, a co za tem idzie **ustają i podatki,** które według projektu p. Grabskiego mają zasilać skarb Państwa.

Chęć chwalebna, ale sposób fatalny!

Zwracamy więc zawczasu uwagę czynników miarodajnych na ten **zamach na majątek** prywatny społeczeństwa i zaznaczamy, że wymiar podatków nie powinien odbyć się według aproksymatywnej oceny, lecz sprawa ta powinna i musi być **szczegółowo i sumiennie** badana przy **współudziale** w komisji podatkowej reprezentacji **sfer kupieckich i przemysłowych,** ażeby wymierzony podatek nie **stał się równocześnie wymierzonym ciosem** na majątek i egzystencję i tak już znękanego kupiectwa naszego, gdyż cios ten dotknie również i skarb Państwa.

Dość chyba doświadczeń smutnych, że ustawy i rozporządzenia wydawane „na kolanie" bynajmniej z żywotnymi interesami ludności nie liczące się, wychodzą tylko na szkodę tak Państwu jak i całemu społeczeństwu.

Organizacja Państwa a kupiectwo.

Kupiectwo jako czynnik kulturalny.

Okres w jakim się obecnie znajdujemy, jest okresem organizacji naszego Państwa.

Świat kupiecki, a więc **handel i przemysł** odgrywają tu **ważną rolę.** Wiemy z historji, że obok innych stanów, kupiec i przemysłowiec przygotowywał owe niezbędne podwaliny nietylko ekonomiczne, ale także cywilizacji i kultury narodu.

Kupiectwo bowiem swoją pracą gromadziło fundusze i skutkiem swej siły podatkowej przygotowało warunki bytu i innych sfer społeczeństwa.

Uczeni greccy działali głównie w tych miastach, gdzie słynął handel i przemysł jak Ateny, Aleksandrja i t. p. Anglja zdobyła tężyznę duchową **tylko wśród pracy,** to też zjawiają się tu uczeni na różnych polach i podnoszą kulturę angielską do wysokiego stopnia.

Beznadziejne położenie kupiectwa. — Jak Sejm nasz pracuje i jak pracować powinien?

Stan, w jakim się obecnie kupiectwo nasze znajduje, jest **bardzo trudny** i ciężki. Znajdujemy się co prawda w okresie powojennym, zrujnowanym stuletnią przeszło niewolą i stawiamy pierwsze kroki w dziedzinie organizacji państwowej, które to kroki z natury rzeczy **muszą być chwiejne i niepewne,** za mało jednak jesteśmy ostrożni, ażeby uchylić szkodliwe następstwa takich chwiejnych i niepewnych kroków.

Brak kompletny orjentacji w naszem obecnem po-

łożeniu gospodarczem **stacza** nas w coraz to **większą otchłań**. Cała wina leży po stronie naszego Sejmu, który wcale nie liczy się z wolą i potrzebami społeczeństwa. Rzut oka na dotychczasową pracę Sejmu przekona nas o jej owocności dla całego Państwa i społeczeństwa.

Praca ta ogranicza się tylko do uchwalania ustaw, które wprowadzają jedynie chaos i rozgoryczenie w społeczeństwie, ale korzyści praktycznych i skutków dodatnich w kronice sejmowej nie znajdujemy. Podkreślić musimy, że wskutek tego społeczeństwo całe odnosi się do naszego Sejmu z wielką nieufnością i nic dziwnego, bo **nie znajduje w nim żadnej zbawiennej inicjatywy.**

Brak współpracy wydaje tu te gorzkie owoce i nieszczęsne skutki w rodzaju szalejącej z dnia na dzień drożyzny, strajków i wiele innych tym podobnych niepożądanych zjawisk. Oto choroba, która toczy nasz organizm gospodarczy.

W chwili obecnej, gdy stosunki z państwami sąsiedniemi nie są jeszcze uregulowane, **wymaga handel szczególnie pieczołowitej opieki** ze strony rządu.

W zrozumieniu i uwzglednieniu tego znaczenia, jakie kupiectwo dla Państwa posiada, powinno mu się ułatwić zadanie i pomagać w tej tak ciężkiej walce o byt.

Ułatwienie kontaktu z zagranicą.

Państwo powinno pomagać swemu kupiectwu i ułatwić mu kontakt z zagranicą, jak długo bowiem produkcja rodzima nie będzie w stanie pokryć potrzeby całej ludności, **import** towarów z zagranicy **jest koniecznością** nieodzowną. Uregulowanie stosunków handlowych z zagranicą, dopuszczenie wymiany towarowej z państwami sąsiadującemi, **wolność zupełna w zawodzie kupieckim**, oto jedyna racjonalna i zbawienna polityka handlowa.

Jeśli **kupiectwo** nasze rujnować się będzie ograniczeniami i ustawami prohibicyjnemi, to ono **zubożeje, upadnie** i nikt nie bęzie mógł płacić podatków, bo nie będzie miał dochodów. Czy nasz organizm państwowy bez tych podatków się obejdzie, bardzo wątpimy.

O równowagę gospodarczą.

Bezmyślny biurokratyzm rozpanoszył się u nas i wynajduje coraz to nowe utrudnienia i szykany krępujące wolność ruchu i każdą zdrową i praktyczną inicjatywę już w zarodku, zadaje jej poprostu śmierć przed narodzeniem.

Trudności i przeszkody dla kupców i przemysłowców piętrzą się z każdym dniem coraz bardziej. Przemysł i handel rozwijać się mogą tylko w atmosferze wolności i swobody. Handel i przemysł jedynie zdolne są do osiągnięcia równowagi w uregulowaniu gospodarki państwowej.

Brak zaufania. — Plaga central.

W numerze poprzednim „Przeglądu Kupieckiego“ wykazaliśmy w artykule wstępnym olbrzymi deficyt budżetowy. Gdyby ten deficyt miał się powtarzać także w latach dalszych, **grozi** państwu naszema **nieobliczalna katastrofa**. Położenie kupiectwa naszego przedstawia się bardzo ponuro, codziennie dołączają się nowe trudności, które czynią prowadzenie handlu nieznośniejszem. Ograniczenie pracy, **brak zaufania** w to, **że w ogólności można ze spokojem cokolwiek** przedsiębrać i wykonać, plaga etatyzmu i central i wiele innych szkodników **podkopuje i toczy powoli ale pewnie** słaby, bo tworzący się dopiero organizm Państwa, które w iście cudowny sposób zrzuciło z siebie kajdany niewoli wiekowej i z martwych powstało.

Co będzie dalej?

Odczuwamy wszyscy zabójcze znaczenie tych szkodników dla życia ekonomicznego Polski i z trwogą zapytujemy samych siebie: co będzie dalej i jak długo można w takich warunkach istnieć?

Wolna i wyzwolona z wiekowej niewoli Polska **musi się tem usilniej zabrać do odbudowy handlu i przemysłu,** gdyż tylko ekonomicznie silna, będzie mogła spełniać swą rolę historyczną.

Kupiectwo nasze pragnie z całego serca służyć potrzebom odrodzonej Polski i pracować nad jej szczęśliwym rozwojem. Pracować chcemy z całych sił, ale domagamy się praw do życia! Niech nam nie utrudniają spełniania naszych zadań. Niech ustaną demagogiczne ataki i szykany kupiectwa i **niech zapanuje wolny handel**, który będzie dobrodziejstwem nietylko dla Państwa, ale dla całego społeczeństwa polskiego.

Niesłuszny zarzut.

Onegdaj podała pewna część prasy tutejszej, że kupcy odmawiają już teraz przyjęcia koron i żądają zapłaty za kupiony towar tylko w markach polskich, piętnując to postępowanie kupców jako „haniebny wyzysk“. Pisma te, które **czerpią** tego rodzaju **informacje** jak widać **z źródeł mniej pewnych,** podają dalej, że kupcy żądają tyle marek za pewien towar, ile przedtem żądali koron

Na ten **zarzut**, nazwijmy go **tez haniebnym** odpowiada kupiectwo nasze tylko tyle, **że przyjmują jak przedtem tak korony jak i marki,** podczas gdy **instytucje** publiczne a w szczególności **rządowe** jak poczta etc. **już od dwóch tygodni odmawiają przyjęcia koron**.

O ile zaszedł rzeczywiście sporadyczny wypadek, że jakaś firma lub kupiec drugo- czy trzeciorzędny wzbraniał się przyjąć koron (co zresztą nie byłoby jeszcze tak „haniebnym wyzyskiem“, skoro instytucje rządowe świecą takim przykładem) to nie można przez to szkalować etyki całego kupiectwa. Jest również **nieprawdą** jakoby kupcy żądali za towar tyle marek ile przedtem koron. Owszem, będziemy bardzo wdzięczni, jeżeli dostaniemy autentyczne fakta w takich wypadkach. **Krakowskie Stowarzyszenie Kupców stoi na straży tylko uczciwego kupiectwa** i jego tylko interesów broni, niemniej jednak **posiada także broń przeciwko kupiectwu nieuczciwemu** i nie pozwoli naruszać etyki całego kupiectwa.

Przyszłość naszego handlu zagranicznego.

Zagranica zaczyna się pomału interesować wyrobami naszego przemysłu, który na razie niestety jest bardzo nikły, ale o ile zabierzemy się do dzieła **z większą** jak dotychczas **wydajnością pracy** i nabierzemy zaufania do naszych władz centralnych (o ile

na to zasłużą przyp. Redakcji), to staniemy w szeregu innych państw ważnych pod względem gospodarczym.

Przez wprowadzenie w czyn traktatu pokojowego zyskamy bardzo ważne obszary i bezpośredni **dostęp do morza.** Plebiscyt i wojna nie są jeszcze do końca przeprowadzone **i dopiero po pomyślnem załatwieniu** spodziewać się należy większego rozmachu ekonomicznego.

Energję samozachowawczą musimy dalej utrzymywać i zużyć ją na odbudowę skołatanej naszej gospodarki krajowej. Przyszłość nasza zależy od ukształtowania się handlu polskiego z zagranicą. Produkty nasze znajdą z łatwością rynki zbytu, ponieważ brak towarów da się jeszcze odczuwać przez dłuższy czas na całym świecie.

Przemysł nasz i handel musi sobie wywalczyć byt i **ciężkie boje staczać z handlem nielegalnym.** Dużo niepowołanych żywiołów wciska się do handlu, a trzeba je koniecznie usunąć, ażeby **kupiectwo nasze uczciwe** nie ucierpiało jeszcze więcej.

Niestety, wojna i zaburzenia socjalne **zrewolucjonowały** wszystkie **pojęcia** o tem co się godzi i nie godzi. Zmiana nastąpić musi, **handel bowiem mieć powinien realną podstawę w zaufaniu.**

Rozporządzenia i ustawy są niestety w przeważnej części **niebardzo szczęśliwe** i wywołują tylko protesty kupiectwa, a dzieje się to z powodu **braku współpracy** Sejmu i Rządu **z przedstawicielstwem** naszego kupiectwa. Niechżesz ta zarozumiałość zniknie raz na zawsze, a nastąpi praca wspólna, harmonijna, a uzyskamy pełne zaufanie zagranicą, na której nam chyba zależeć powinno. Nie wolno nam pozostawać w tyle! W Paryżu odbyło się niedawno zgromadzenie organizacyjne polsko-francuskiej Izby handlowej. Nowa ta instytucja ma za zadanie ułatwić stosunki handlowe między Polską a Francją.

Zachowując niezbędny kontakt z zainteresowanemi organizmami gospodarczymi, Izba przedstawia dla zrealizowania wszelkie kroki i wszelkie pożyteczne propozycje, zbiera dokładne informacje co do stanu przemysłu i rynków polskiego i francuskiego.

Izba handlowa polsko-francuska studjuje uwagi i propozycje swoich członków co do ulepszeń, jakie przeprowadzać należy w konwencjach gospodarczych, zawartych pomiędzy Francją a Polską, oraz **baczy nad ich ewentualnem wykonaniem** przez władze publiczne.

Izba udziela swego poparcia zarówno we Francji jak i w Polsce przemysłowcom i kupcom interesowanym, faworyzuje obywateli obydwóch krajów, poszukujących zajęcia i spisuje listy przemysłowców i kupców polskich we Francji, oraz kupców francuskich, utrzymujących stosunki z Polską.

Jak widzimy, zwycięskie mocarstwa ententy interesują się naszym handlem i przemysłem i okazują wielkie zrozumienie. Jest to dla nas **moment bardzo ważny** i powinniśmy dołożyć wszystkich sił, na jakie nas tylko stać, ażeby handel nasz i przemysł zagraniczny szczęśliwie się rozwijał, a Państwu i obywatelstwu naszemu przysporzył wiele dobrobytu.

Kronika gospodarcza.

Umowa z Czecho-Słowacją. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje o zawarciu z Czecho-Słowacją umowy kompensacyjnej. Umowa ta ma za podstawę dostarczenie ze strony polskiej produktów ropnych, w ilości około 2000 cystern, oraz ropy także około 2000 cystern. Dostawa, względnie odbiór ma być uskuteczniona w ciągu 3 miesięcy od dnia ratyfikacji umowy przez Rząd Polski.

Wzamian za to zobowiązał się Rząd Czeski do dostarczenia w tym samym czasie do wysokości całej sumy, t. j. około 160 miljonów kor. czes. towarów kompensacyjnych, a mianowicie: wszelkie w Czecho-Słowacji fabrykowane artykuły potrzebne dla przemysłu naftowego, materjały i przyrządy elektrotechniczne, instalacje budowlane i elektryczne, środki wybuchowe dla kopalń, maszyny i narzędzia rolnicze, chemikalja, papier, etc. 75% towarów, otrzymanych z Czech, będzie przeznaczone dla przemysłu naftowego.

Rozliczenie kompensat będzie uskuteczniane w ten sposób, że Min. Przem. i Han. zaliczać będzie poszczególne transakcje na umowę kompensacyjną i zawiadamiać o tem Czeski Urząd Kompensacyjny, który zobowiązany będzie wystawiać odnośne zezwolenia wywozu. W ten sposób strona polska ma prawo wyboru jakości i wzajemnego stosunku ilościowego wyżej wymienionych towarów. Polska będzie miała również prawo zaliczania na poczet umowy towarów w umowie nie wymienionych, a będących w wolnym handlu w Czecho-Słowacji.

Rząd czeski **nie ma prawa nakładania na towary kompensacyjne żadnych opłat, ani podatków eksportowych.**

W sprawie pogłosek o złotych polskich. Tel. z Warszawy: Ministerstwo skarbu komunikuje: W prasie pojawiają się wiadomości, że Ministerstwo skarbu zamierza w najbliższym czasie wprowadzić złote polskie na podstawie bardzo znacznej dewaluacji marki. Otóż należy stwierdzić, że zasadniczo reforma walutowa nie jest jeszcze dojrzałą i jest tylko przedmiotem różnych rozważań. W każdym razie krokiem przedwstępnym do niej musi być nie dewaluacja marki polskiej, lecz przeciwnie ustalenie i podniesienie jej kursu przez zatamowanie niepotrzebnego importu, wzmocnienie eksportu, wydajności podatkowej i powodzenie pożyczki wewnętrznej. Samo mechaniczne zastąpienie marki przez złote po kursie niekorzystnym dla marki, nie jest jeszcze przeprowadzeniem reformy walutowej i ministerstwo skarbu nie zamierza jej od tego rozpoczynać.

Z Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Komitet ekonomiczny ministrów na posiedzeniach d. 13 i 14 b. m. uchwalił natychmiastowo udzielenie pomocy aprowizacyjnej Małopolsce, upoważnił Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich do zakupienia 2000 ton pszennej mąki amerykańskiej dla rozsprzedaży jej po własnych cenach ludności Ziem Wschodnich, upoważnił Ministerjum Aprowizacji do nabycia większej ilości soli niemieckiej w drodze wymiany towarowej i zaakceptował w zasadzie planowaną przez Ministerjum Aprowizacji organizację rozdziału nafty aprowizacyjnej przez zainteresowane zrzeszenie producentów i konsumentów z wykluczeniem wszelkiego pośrednictwa. Nadto Komitet Ekonomiczny uchwalił wniosek Ministerjum Przemysłu i Handlu w sprawie przedłużenia terminu zwolnień celnych od przedmiotów, wymienionych w art. 1 rozporządzenia ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 20 marca 1920 r., tudzież wniosek tegoż ministerjum w sprawie uprzy-

wilejowania kolejowych transportów surowców dla krajowych papierni i uznał za celową planowaną przez wspomniane ministerjum organizację rozdziału papieru dla potrzeb rządu, oświaty i prasy.

Wystawa maszyn rolniczych we Lwowie. W końcu miesiąca września r. b. odbędzie się pod protektoratem Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Państwowych wystawa maszyn i narzędzi rolniczych, w połączeniu z międzynarodowym pokazem i próbą pługów motorowych i parowych. Pod wystawę obrano Lwów, jako centrum najbardziej zniszczonej dzielnicy kraju, posiadającej najwięcej niezagospodarowanych odłogów.

Wystawa niewątpliwie zainteresuje wytwórców krajowych, zarówno jak obcych, gdyż kraj nasz przedstawia bardzo obszerny rynek zbytu, dotychczas w kierunku mechanicznej uprawy roli mało wyzyskany.

Termin zgłaszania pługów upływa dnia 15 czerwca r. b., nadsyłania zaś eksponatów dnia 1 sierpnia.

Pokaz i próba rozpocznie się dn. 15 sierpnia i trwać będzie łącznie z wystawą do d. 1 października.

Wszelkich informacji udziela Komitet Wystawy maszyn rolniczych w Warszawie, ul. Chmielna 2, tel. 211-15, adres telegraficzny „Wumarol“.

Międzynarodowy kongres gospodarczy. Pierwszy międzynarodowy kongres gospodarczy odbędzie się w dniu 1 i 2 maja we Frankfurcie nad Menem.

Spis walut, czeków i przekazów zagranicznych. Minister skarbu wydał rozporządzenie, zarządzające w terminie 5 względnie 8-dniowym spis walut, czeków i przekazów zagranicznych, złożonych pod jakimkolwiek tytułem w instytucjach finansowych. Spis ten ma wyszczególniać nazwisko i adres właściciela.

Od Drohobycza do Gdańska. Projektowane jest monumentalne dzieło, jak donosi „Dziennik Poznański“. Otóż przeprowadzony ma być rurociąg z zagłębia naftowego do Gdańska. Długość jego byłaby cokolwiek mniejsza od długości takiego rurociągu na Kaukazie, który łączy Baku (nad morzem Kaspijskiem) z Batumem nad morzem Czarnem.

Sklepy aprowizacyjne we Lwowie otwarte w niedzielę do godz. 10 rano. Na skutek masowego domagania się otwarcia sklepów aprowizacyjnych w niedzielę, magistrat wydał tymczasowe zarządzenie otwierania tych sklepów do godz. 10 rano. Należy przypuszczać, że podobne zarządzenie wyda i magistrat krakowski.

Ulgi towarowe dla eksponatów na wystawę Lwowską. Minister kolei zarządził, ażeby eksponaty na wystawę maszyn i narzędzi rolniczych, organizowaną na wiosnę r. b. we Lwowie, były przewożone na polskich kolejach państwowych i w zarządzie państwowym pozostających, na następujących zasadach:

1) przewóz na wystawę do Lwowa będzie obliczany według pełnej obowiązującej taryfy towarowej,

2) przewóz powrotny z wystawy dokonywać się będzie bezpłatnie na tym samym szlaku. na którym uskuteczniony był przewóz pierwotny na wystawę,

3) bezpłatny przewóz będzie mógł być dokonany tylko za listami przewozowymi zwyczajnej szybkości,

4) bezpłatny przewóz jest dopuszczalny w razie zaświadczenia komitetu wystawy, że zwracane eksponaty były wystawione i nie zostały sprzedane,

5) żądanie zwrotu eksponatów według zasad ulgowych powinno być zgłoszone w przeciągu miesiąca po zamknięciu wystawy.

Fabryka cykorji. Fabryka cykorji w Krotoszynie została świeżo założona i wyrabia narazie cykorję z buraków cukrowych, z braku korzeni cykoryjnych. Jak nam donoszą, fabryka ta, pod firmą „Extra“, porobiła starania o uprawę u nas cykorji i rozdaje między rolników nasienie korzeni cykoryjnych i wskazówki ich uprawy.

NADESŁANE.

Za ten dział Redakcja nie odpowiada.

Dr. Zygmunt Spingarn
obrońca w sprawach karnych
otworzył kancelarję i prowadzi ją przy kancelarji adwokata 41
Dra WŁADYSŁAWA BARTMAŃSKIEGO W KRAKOWIE, Bracka 4 (Rynek gł. 17).

Adwokat Dr. E. Weisnicht
we Wiedniu I. Schaufferg. 2. Telefon 23491 46
załatwia inkaso wierzytelności kupieckich, przeprowadza wszelkie sprawy prawne i interwencje w sprawach wywozu i przywozu w wiedeńskiem Ministerstwie skarbu. — Korespondencja polska.

Zakład dentystyczny 51
ARTURA GOLDMANA
Kraków, Sławkowska L. 30 II p.

SREBRO STOŁOWE 60
i starożytne, zęby sztuczne, nawet bez złota, oraz wszelką biżuterję kupuje po cenach najwyższych
Zegarmistrz MELZER, Kraków
ul. Sławkowska 16, obok magazynu broni.

Georg Wasserstein **Ewa Hirschenbaum**
Rozwadów 61 **Staszów**
zaręczeni w kwietniu 1920 r.

WYRÓB KRAJOWY
WOLNOŚĆ!
NAJLEPSZE
TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE
JEDYNEJ GALICYJSKIEJ FABRYKI
BIBUŁEK DO PAPIEROSÓW
„SOLALI“
ŻYWIEC
WYRÓB KRAJOWY

Mydła toaletowe
Tow. „DEHA“ Warszawa
oraz
Mydła warszawskie do prania
poleca firma 58
Jakób Wanderer
Kraków, ul. Jagiellońska L. 9.

Towarzystwo przewozowe
„PRONTA“
Spółka z ogr. odp.
(Właśc.: **Seweryn Rechter i Bernard Gross.**)
7 **Kraków, ul. św. Gertrudy, 26.**
Wiedeń, I Schottenbastei, 11.
Lwow, plac Marjacki, 5. **Bogumin.**

Własne składy przy torze kolejowym. — Szybka ekspedycja wozami zbiorowymi z Wiednia do Polski. — Specjalne działy: **Ekspedycja automobilów pociągami pospieszno-towarowymi i ekspedycja posyłek do: Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Kołomyji** z ubezpieczeniem i konwojowaniem towarów do miejsca przeznaczenia. — Załatwianie formalności cłowych. — Przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe wozami meblowymi.



JÓZEF LEIBLOWICZ
Zakład Dentystyczny
KRAKÓW, Rynek gł. 11.
TELEFON 268.
LWÓW, ul. Ludwika Kubali 3.

Poleca wszelkie artykuły dentystyczne.
Kompletne urządzenia gabinetowe i techniczne. Szlachetne metale dla celów dentystycznych. 12

Cukry, czekoladę, deserty czekoladowe, herbatniki, wszelkie towary kolonialne, sok malinowy, mydła toaletowe firm krajowych i zagranicznych, oraz mydło do prania I-szej jakości
poleca firma 37
Perlmutter i Goldberger
Kraków, ul. Dietla 65.

Vaselin alb., Vaselin flav. I.,
Vaselin flav. opt.
Vaselin techn.
Ol. Vaselini flav. I. ch. p.
Benzin raff. 0·680 0·760.
Artykuły kosmetyczne
krajowe i zagraniczne.
Wina stołowe i lecznicze
poleca
D. Holländer, Droguista
Stary Sącz.

Biuro techniczne i elektrotechniczne
„ZENIT“
Kraków, ul. Stradom L. 7

dostarcza ze składu lub krótkoterminowo: płyty uszczelniające „Klingerit“, „Stadlit“, **pakunki konopne, bawełniane, asbestowe, płyty gumowe i asbestowe,** szkła Klingera, Staufera etc.

Sprzedaż hurtowna. — Co tydzień świeży transport.

Z powodu nawiązania bezpośrednich stosunków z zagranicznemi fabrykami pakunków konopnych i bawełnianych, jakoteż ulg przy transporcie, dostarczam wspomniane artykuły, oprócz ze składu także krótkoterminowo po zniżonych cenach. 50

Dom handlowy komisowo-ekspedycyjny 54
Częstochowscy
Zjednoczeni Ekspedytorzy
Centrala: **Częstochowa, 2-a Aleja Nr. 18.**
Telefon Nr 22.
Własne Filje: **KRAKÓW, Rynek 8.** Telefon 473.
WARSZAWA, ul. Tłomackie 6/8, Tel. 286-73. — ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 51. — SZCZAKOWA, PR.-HERBY, GDAŃSK, IŁAWA-MŁAWA.
Załatwiają na najdogodniejszych warunkach: **Clenie i transportowanie towarów w kraju, zagranicę i z zagranicy. — WŁASNE SKŁADY.**

Kawiarnia »Elite«

Kraków, Grodzka 42

Telefon Nr. 3492.

44 **Szymon Haber.**

Zawiadomienie!

P. T. Klientów naszych zawiadamiamy, iż nadszedł świeży transport

ULTRAMARYNY

którą dostarczamy w oryginalnych beczkach i w opakowaniu własnem 1/10 i 1/5 25

Koerbel i Gottlieb

Kraków, ul. Meiselsa L. 11.

Sprzedaż tylko hurtowna.

Kupuję

złoto, srebro, platynę, brylanty, opiłki oraz odpadki złota

po najwyższych cenach

S. Vogler 26

Kraków, Grodzka 31.

SZPAGATY

KONOPNE I PAPIEROWE, SZNURY, TAŚMY TAPICERSKIE i t. p. poleca

Fabryczny skład wyrobów powroźniczych

H. FINKELSTEIN

KRAKÓW, Wielopole 22.

Sprzedaż wyłącznie hurtowna po cenach fabrycznych. 48

Pralnia HYGJENA

w Krakowie, Wrzesińska L. 1.

62 **Filja: ul. Starowiślna 45.**

przyjmuje wszelką bieliznę do prania i prasowania i wykonuje do dni 4-ech.

Oddaje zastępstwa w miejscu i na prowincji.

Zmiana adresu!

Spółka transportowa

31 # »CRACOVIA«

Dom spedycyjno-komisowy. - Agencja cłowa.

W Krakowie, obecnie Grodzka 60.

Telefon Nr. 270.

Filia Wiedeń I, Schönlaterng. 7a.

Telefon Nr. 3191/VIII.

Przesyłki zbiorowe z większych miast kraju i zagranicy. —. Pośrednictwo w uzyskaniu zezwoleń przywozowych i wywozowych, załatwianie formalności cłowych. — Magazyny do przechowywania towarów i mebli.

Nadchodzi za parę dni transport masła kokosowego

„Van den Bergha-Tomor“

oraz śledzie szkockie marki „YARMUTH“

Zamówienia przyjmuje się w bjurze 64

Domu Handlowego Gaenger i Ska

Kraków, Starowiślna 40, codziennie od 10-1 i 4-6.

Ze względu na ograniczoną ilość, wskazane szybkie zgłoszenia konsumów, kooperatyw i innych związków. Oddajemy zastępstwa „Tomoru“ na poszczególne okręgi.

ZYGMUNT REICH

Kraków, Sienna 1.

Poleca: Zefiry, oksforty, kretony, madapolamy, batysty, etaminy, oraz wszelkie towary manufakturowe po cenach umiarkowanych. 45

MAKSYMILJAN NEUMANN

Biuro techniczne

Kraków, ul. Wielopole 22.

Skład artykułów technicznych

uszczelniacze asbestowe, grafitowe, konopne; płyty gumowe i na wysokie ciśnienie; węże gumowe i konopne; pasy z włosienia wielbłądów, konopne i gumowe; motory i wszelki materjał instalacyjny. 6

Tow. Akcyjne

J. Górecki, W. Kucharski

i SPÓŁKA

Fabryka wyrobów metalowych

Kraków, ul. Zabłocie

Stacja kolej.: Podgórze-Wisła

Adres telegr.: Metalgur. — Telefon 217

wykonuje:

Drut żelazny, pocynkowany i kolczasty. - Siatki i ogrodzenia siatkowe. - Meble domowe i szpitalne. - Kasy ogniotrwałe. - Wagi decymalne. - Konstrukcje żelazne i wyroby kute. 19



H. SELINGER i M. ZUGHAFT

w Krakowie, Librowszczyzna 4.

Polecają do natychmiastowej dostawy ze składu:

Koła do pasów od 160—800, pasy konopne, szpagatowe i skórzane od 25 mm szer. wzwyż, Węże gumowe z wkładkami i bez. — Płyty uszczelniające „Klingerit“ i „Ledrit“ — Pakunki asbestowe suche i grafitowe. — Taśmy gumowe do włazów. — Przewody elektryczne. 63



Ważne dla kupców! Największy skład hurtowny **Ważne dla kupców!**

mydeł, kosmetyków, past do obuwia, past do podłóg, mydła do prania, farb do materji, artykułów gospodarczych i t. d. poleca

Dom Handlowy Leserkiewicz i Ska

KRAKÓW, Rynek główny 11, Filja pl. Szczepański 2. — RZESZÓW, Rynek 21.

Wysyłki kolejowe i pocztowe odwrotne. 43

»Perfumerja«

Mydła toaletowe krajowe i zagraniczne, wody kolońskie i toaletowe, pasty do zębów, kremy do twarzy, manicure, szczotki do włosów, zębów, grzebienie i przybory do golenia pierwszorzędnej jakości poleca

Nowo otwarta Perfumerja

Braci Landwirth

Kraków, Grodzka 46. 39

WIELKI TRANSPORT

pierwszorzędnego oraz nadzwyczaj pięknego OBUWIA w różnych fasonach, jakoteż pantofelków różnego rodzaju

56

nadszedł do znanej solidnej firmy

GIZELA BRAND KRAKÓW STAROWIŚLNA 6.

Agencja handlowa i Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży

»UCZCIWOŚĆ« 57

przeprowadza transakcje kupna i sprzedaży przedsiębiorstw, fabryk, realności, willi, majątków ziemskich, lasów i t. p. — Ma do sprzedaży realności, parcele na fabryki i t. d. i poszukuje do kupna kamienic w Wiedniu.

F. Turliński, Kraków, Podwale 3.



Biuro transportowe ADOLFA STERNA

w Krakowie, ul. św. Jana 18

uskutecznia wszelkiego rodzaju ekspedycje w kraju i zagranicą. 47



„WAWEL"

Towarzystwo spedycyjne i transportowe z ograniczoną poręką

KRAKÓW, ul. św. Anny L. 4, Telefon 3222.

5

Wiedeń

II., Obere Donaustrasse 101,	Telefon 40088.
III., Doffingerstrasse 4,	Telefon 379/II.
III., St. Marx	Telefon 3630.

Specjalny dział ekspedycji towarów kompensacyjnych własnymi pociągami.

Biuro techniczne, Inż. Józef Weingrün

Telefon 2145 **KRAKÓW, GROBLE 17.** 17 **Telefon 2145**

Dostarcza: **pasy** popędowe, gurty konopne, płachty i **węże** parciane, siekiery i piły poprzeczne, **piły** trackie do gatru i cyrkularek, łukowe i taśmowe, tarcze szmirglowe, pilniki, kilofy, łopaty i rydle, rafy do szutru, młoty i młotki szutrowe, **oleje**, smary i smarownice, oraz różne **przybory techniczne. Łamacze** kamieni i **kompletne szutrownie, betoniarki**, formy i maszyny do wyrobów betonowych, windy i wyciągi budowlane i montażowe, lokomobile parowe i benzynowe, **gontówki**, wszelkie maszyny do obróbki drzewa, walce drogowe parowe i benzynowe, oraz inne **urządzenia robocze i popędowe.**

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców. Red. odpow.: Henryk Schenker.
Drukarnia Polska Fr. Zemanka i Sp. w Krakowie, Retoryka 10.